

**Sygn. akt XI W 8896/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Aleksandra Szustakiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 14 maja 2014 roku, 26 czerwca 2014 roku, 20 sierpnia 2014 roku w W.

sprawy przeciwko **L. W.**

synowi M. i D. z domu N.

urodzonemu (...) w W.

obwinionemu o to, że:

w dniu 24 sierpnia 2013 roku około godz. 01:30 w W. na ul. (...), naruszył zasady określone w art. 17 ust. 2 i art. 23 ust. 1 pkt. 3 lit. b Pord, w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) i włączając się do ruchu, podczas cofania nie zachował szczególnej ostrożności i nie upewnił się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda - samochód marki P., nr rej. (...), w wyniku, czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw w związku z art. 17 ust. 2 i art. 23 ust. 1 pkt 3 lit.

b ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 zm.: Dz. U. z 2011 r. Nr 30, poz. 151; Dz. U. z 2011 r. Nr 222, poz. 1321; Dz. U.

z 2012 r., poz. 951),

I. obwinionego L. W. - w granicach zarzutu - uznaje za winnego tego, że w dniu 24 sierpnia 2013 roku około godziny 01:30 w W. na ul. (...), kierując samochodem marki V. (...) nr rej. (...) i włączając się do ruchu, podczas cofania - nie zachowując należytej ostrożności i nie upewniając się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda - samochód marki P., nr rej. (...), doprowadził do zderzenia z nim, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, który to czyn kwalifikuje z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw skazuje go, a na podstawie art. 86 § 1 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego w całości od zapłaty kosztów postępowania i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

**Sygn. akt XI W 8896/13**

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 sierpnia 2013 roku około godziny 1:30 w W. obwiniony L. W. kierował samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Na ulicy (...) obwiniony wjechał samochodem na chodnik. W tym momencie przejeżdżał

w pobliżu radiowóz Straży Miejskiej, który włączył sygnał błyskowy. W reakcji na powyższe obwiniony postanowił wycofać prowadzonym przez siebie pojazdem i wrócić na jezdnię.

Włączając się do ruchu, podczas wykonywania manewru cofania - obwiniony nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się, czy za pojazdem nie znajduje się żadna przeszkoda, w szczególności żaden inny pojazd.

W wyniku podjętego manewru obwiniony wjechał na stojący w tzw. korku za jego pojazdem na ulicy (...) w kierunku Placu (...) samochód marki P. o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez M. L.. Pasażerką tego samochodu była M. W.. M. L. podjechał w to miejsce chwilę po tym, jak Straż Miejska dała wzmiankowany wyżej sygnał błyskowy obwinionemu, aby ten wycofał z chodnika. M. L. nie miał już w tym momencie możliwości ruchu - z uwagi na korek. Użył w tej sytuacji sygnału dźwiękowego, żeby ostrzec obwinionego, że stoi za jego pojazdem.

Pojazdy zderzyły się – w prawe drzwi samochodu P. wjechał tyłem samochód obwinionego marki V. (...).

Zachowaniem swoim obwiniony spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

### ***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:***

- ***częściowo wyjaśnienia obwinionego L. W. (k. 91);***
- ***zeznania świadka M. L. (k. 91-92, 12v);***
- ***zeznania świadka M. W. (k. 111-112, 11v);***
- ***notatkę urzędową (k. 1-2);***
- ***protokoły oględzin (k. 4,5);***
- ***szkic miejsca kolizji (k. 3);***
- ***plan sytuacyjny (k. 62);***
- ***opinię biegłego (k. 129-144).***

Obwiniony L. W. ***nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił w szczególności, że w przedmiotowych okolicznościach chciał wycofać. Z tyłu za nim stał samochód - P.. Obwiniony cofnął tyle, ile mógł. Nie doszło do zetknięcia pojazdów, bo by czuł. Na jego samochodzie i na tym drugim samochodzie nie było żadnych śladów.***

Sąd zważył, co następuje:

### ***Odnosnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych***

Wyjaśnienia złożone przez obwinionego L. W., w których zaprzecza on, aby popełnił przedmiotowe wykroczenie, stanowią rezultat przyjęcia przez niego określonej linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane wykroczenie.

W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą in dubio pro reo) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Fakt, iż obwiniony faktycznie popełnił przedmiotowe wykroczenie znajduje w pełni potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie niniejszej materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach świadków M. L. i M. W., którzy byli

naocznymi świadkami zdarzenia – odpowiednio: kierowcą i pasażerem samochodu P., w który uderzył swoim pojazdem obwiniony. Sąd obdarzył zeznania tychże świadków walorem wiarygodności, gdyż są one jasne, logiczne, nie zawierają sprzeczności, a ponadto są racjonalne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego i wzajemnie ze sobą korelują.

Świadek M. L. dokładnie opisał przebieg przedmiotowej kolizji. Zeznał w szczególności, że samochód obwinionego, który wykonywał manewr cofania, zatrzymał się na bocznych prawych drzwiach jego pojazdu. Świadek poczuł to i usłyszał. W jego samochodzie powstała rysa o długości 1,5-2 cm wraz z wgnieceniem.

Również świadek M. W. zeznała, że taksówkarz (obwiniony) zaczął cofać auto. M. L. - prowadzący samochód, którym świadek jechała, zaczął trąbić. Taksówkarz nie zareagował, cofając dalej. Świadek usłyszała puknięcie od swojej strony – siedziała na przednim fotelu pasażera. Drzwi ich samochodu były zarysowane.

Zeznania świadka P. M. nic istotnego do sprawy nie wniosły i nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych Sądu. P. M. nie był naocznym świadkiem zdarzenia. Przyjechał na miejsce po telefonicznym, wezwaniu obwinionego. Obejrzał samochody i nie stwierdził żadnych rys. Ta ostatnia okoliczności nie jest wiarygodna, albowiem sprzeczna jest zarówno ze zeznaniami wcześniej wskazanych świadków, jak z obiektywnymi dowodami w postaci protokołów oględzin pojazdów, sporządzonych na miejscu przez funkcjonariusza Policji (k. 4, 5). Protokoły te potwierdzają wystąpienie uszkodzeń na obu pojazdach. W tej sytuacji zeznania P. M., jak i wyjaśnienia obwinionego w tym względzie nie zasługują na uwzględnienie.

**Sąd obdarzył wiarą protokoły i dokumenty, które zostały uznane na rozprawie za ujawnione. Nie zachodzą bowiem żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność.**

Biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych A. A. po analizie zebranego materiału dowodowego uznał, że wersja zdarzenia prezentowana przez pokrzywdzonego M. L. jest bardziej prawdopodobna niż wersja prezentowana przez obwinionego. Potwierdza to korelacja geometryczna i fizyczna uszkodzeń w obu przedmiotowych samochodach z okolicznościami zaistnienia zdarzenia wynikającymi z zeznań pokrzywdzonego, kierującego samochodem P.. Biegły wskazał w szczególności, że do kolizji przyczynił się obwiniony, kierujący samochodem V., który wykonując manewr cofania bez upewnienia się o możliwości bezpiecznego jego wykonania, stworzył stan zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Słusznie biegły wskazał, że w przypadku trudności w osobistym upewnieniu się o możliwości bezpiecznego wykonania manewru cofania, obwiniony powinien zapewnić sobie pomoc drugiej osoby celem zabezpieczenia bezpiecznego wykonania tego manewru, a tak się nie zachował.

**Sąd podzielił w całej rozciągłości wnioski płynące z opinii biegłego A. A. . Opinia została wydana na podstawie materiałów znajdujących się w aktach sprawy. Została sporządzona przez biegłego z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie – osobę kompetentną i całkowicie obcą dla stron oraz niezainteresowaną w rozstrzygnięciu sprawy. W ocenie Sądu opinia jest rzeczowa, jasna i pełna. Pozbawiona jest sprzeczności wewnętrznych, nie jest sprzeczna z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a wnioski z niej płynące – oparte na fachowej wiedzy i doświadczeniu oraz wzajemnie ze sobą korespondujące w zakresie istotnym z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionego – uznać należy za logiczne. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby opinię biegłego kwestionować.**

Odnośnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionemu.

Czyn przypisany obwinionemu wyczerpał dyspozycję art. 86 § 1 kw - zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw jest, aby uczestnik ruchu nie zachował należytej ostrożności i tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 kw - ze względu na skutek - znaczenie ma tylko takie zachowanie, które może zagrozić bezpieczeństwu ruchu. Zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego polega na stworzeniu takiej sytuacji, która grozi nastąpieniem ujemnych skutków

dla ruchu drogowego. Takie skutki wystąpiły w niniejszej sprawie. Zachowanie obwinionego doprowadziło bowiem do zderzenia się dwóch pojazdów.

W przedmiotowej sprawie do kolizji doszło w wyniku niezachowania przez obwinionego należytej ostrożności podczas cofania samochodem włączającym się do ruchu.

Zgodnie z przepisem art. 23 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym obwiniony był przy cofaniu zobowiązany w szczególności upewnić się, czy za jego samochodem nie znajduje się przeszkoda (w okolicznościach sprawy niniejszej był to samochód P.). Zgodnie z art. 17 ust. 2 wskazanej ustawy – kierujący pojazdem, włączając się do ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu

Zasadnym jest zatem twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczenia, a nie jedynie czynu zabronionego. Jego czyn jest bezprawny (narusza normę sankcjonowaną i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalny (realizuje wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie został popełniony w okolicznościach wyłączających bezprawność), karygodny (jest czynem społecznie szkodliwym), jest to również czyn zawiniony przez obwinionego (popełniony w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego czynu nie dał posłuchu normie prawnej.

#### Oдноśnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć.

Wymierzając karę obwinionemu L. W., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynu był znaczny. Mają na to wpływ: wartość naruszonego dobra w postaci bezpieczeństwa w komunikacji, sposób działania sprawcy, który poprzez niezachowanie należytej ostrożności spowodował kolizję dwóch samochodów i zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Jednocześnie Sąd miał na uwadze fakt, że stopień tego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, będący wynikiem manewru obwinionego, był niewielki.

Wymierzając karę L. W., Sąd miał równocześnie na uwadze właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia.

Obwiniony jest osobą niekaraną za przestępstwa (informacja z K. – k. 123). Okolicznością obciążającą jest natomiast fakt, że obwiniony był wielokrotnie karany za wykroczenia w ruchu drogowym (informacja z (...) k. 119-121).

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego bliska dolnemu wymiarowi kara grzywny w wysokości 100 złotych (przy możliwym wymiarze od 20 do 5000 zł) – przy uwzględnieniu niskich dochodów obwinionego, który utrzymuje się w renty w kwocie 600 zł (k. 90) jest sprawiedliwa.

Sąd, wymierzając obwinionemu karę, miał na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć wobec obwinionego, a także miał na względzie, aby kara była sprawiedliwa w odbiorze społecznym i zrealizowała cele prewencji ogólnej.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 624 § 1 kpk, który na mocy art. 119 kpw znajduje odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Sąd kierował się w tym zakresie ustaleniem, że uiszczenie dodatkowo kosztów postępowania byłoby dla obwinionego zbyt uciążliwe, z uwagi na jego sytuację finansową.